GAZETA KRAKOWSKA

Nro 62.

z KRAKOWA dnia 5. SIERPNIA 1827 ROKU w NIEDZIELE.

— Z *Krakowa.* —

Dnia 22 Lipca r. b. po sześciodziennych popisach Uczniów obydwóch Liceów Krakowskich na Amfiteatrze Władysławsko-Nowodworskim, celuiącym w obyczayności i naukach były rozdawane publicznie nagrody i świadectwa pochwały. Ta uroczystość młodzieży, w którey nadzieia obiawiaiąc się w swym wschodzie, oznaymuie rozpoczęte doskonalenia się dzieło, otwartą była przez Prorektora Liceum I. oddziału, przemową, w którey wyraził, iż chwila nagradzania i chwalenia Uczniów, uprzyiemnia usilność i trudy Nauczycielów, iż ta postawa dobrańszey młodzieży, którey radość z ocenienia swey wartości, skromnością i wstydliwością cieniuie się w ich twarzach, te ich szlachetne czucia, które się wynurzaią z głębi ich serca, będąc pierwszą rękoymią wdzięczności, są wyraźne charaktery, w których oycowski Rząd tey Krainy, JW. Kurator, Rodzina tey młodzieży i Publiczność, wyczytuią uroczyste śluby, iż w całym zawodzie, przyszłego swego życia, usiłować będą doskonalić się, że upominki i świadectwa, któremi zaszczycą się, poniosą na łono swey rodziny, czułe ich matki wyleią łzy radości, a za ich podnietą rozrzewnią się i oycowie, widzieć ich zechcą, sąsiedzi, przyiaciele, znaiomi ich rodziców, i swym dzieciom za wzór do naśladowania wskazywać będą; nagrodzeni zaś i pochwaleni, w rocznikach swych powodzeń, dzień dzisieyszy naznaczą za pierwszą epokę i następnym pokoleniom podaiąc imie JW. Hrabi Kuratora, odświeżać będą tę pamięć i cześć, iaką ku świetnemu domowi iego byli przeięci ich naddziady i iaką czuią teraźnieysze generacye, pomniki zaś z dobroczynnych rąk JW. Prezesa Senatu Rządzącego W. M. Krakowa i iego Okręgu przyięte, uwielbiaiąc opiekę, troskliwość i staranie w nastręczaniu i dostarczeniu wszelkich sposobności ćwiczenia się w obyczayności i naukach, troskliwie chronić będą, i schowaią one w te warowne tayniki, które są bliżkie ich serca. Nakoniec złożywszy podziękowanie Naczelnikowi Oycowskiego Rządu tey Krainy i JW. Kuratorowi za ich dobroczynne młodzieżą opiekowanie się, poruczył ich względom i tych, którzy małą iskierkę początkowego światełka, iakiem młodzież, podczas popisów iaśniała, wydobyli, a poświadczywszy, iż wszyscy uczniowie byli powolni i karni, i prawie, więcey iak tysiąc

młodzieży, niewielu wyłączywszy zachowali niewinne obyczaie, życzył im nayuprzeymiey, iżby w następnym roku zasłużyli, w iak naywiększey liczbie na nagrodę, lub pochwałę.

Poczem JW. Kurator mówił następnie:

"Szanowna Publiczności! Zgromadzeni tu Rodzice, Krewni, Opiekunowie i Goście, przybytek ten wychowania naukowego odwiedzaiący! przyymiycie z ust moich wyrazy czułego podziękowania za ten dowód troskliwości Waszey o powodzenie szkół publicznych. — Troskliwość ta w ścisłym iest zwiazku ze szkołami, gdyż o ile światła Publiczność przekonaną będzie o potrzebie naukowego wychownia, o ile sama zwrócone mieć będzie oko na postępek szkół lub onych wady, o tyle szkoły doznawać będą popędu ku wzrostowi i zakwitnieniu.

Nie chodzi tu tylko o dostateczne obmyślenie potrzeb, i zaopatrzenie Instytutów naukowych, iakie z hoynego szafunku funduszów, ofiarą Twoią Szanowna Publiczności będących, wynika; ale potrzebną iest ta nieustaiącą Twoia o własne dzieło pieczołowitość, owo powszechne zamiłowanie, wychowania, nauk i cywilizacyi, owa dążnośc ku wzniesieniu w Kraiu naszym tego wszystkiego, co chlubę, co pożytek przynosi; ażeby ten Duch opiekuńczy czuwał nieustannie i wszędzie tak nad młodzieżą szkołom publicznym powierzoną, iako i na około mężów, którzy prace i talenta swoie nayistotnieyszemu dobru współeczeństwa, bo szczęściu żyiących i przyszłych rodzin, poświęcaią. — Bezwątpienia! skład osób kierunkiem szkół i nauczaniem młodzieży trudniących się, niezboczyłby nigdy z prawey drogi iaką powołanie wychowania publicznego wskazuie, chociażby dla mniey troskliwey o dobro współeczeństwa pracował Publiczności, — lecz inaczey wcale dzieie się tam, gdzie każdy przeięty iest przekonaniem, że usiłowania iego nieuchodzą troskliwemu Publiczności oku, że każda iego zasluga iest policzoną, że zapracowanie iego toruie mu niezawodną drogę do powszechney wziętości, do publicznego zawdzięczenia, i do korzystney a chlubney nagrody. Ten tylko literat czuie się pobudzonym do użycia pióra, gdzie dla dzieł swoich odbyt i licznego znaleść iest pewien czytelnika; tam nauczyciel nie oszczędzi wytrwałey pracy, gdzie w świałłey Publiczności upatruie, znawców, opiekunów i niemal współpracowników wielkiego dzieła wychowania kraiowego.

Rys ten wychowawczego przedmiotu, w krótkich wyrazach przedstawiony, gdzież może właściwiey i łatwiey rozwiiać się, iak w tym wolnym Kraiu, dla którego, Wysoka mądrość Nayłaskawszych i Nayiaśnieyszych Trzech Opiekuńczych Dworów, przedmiot wychowania młodzi i upowszechnienia nauk, traktatami uroczystemi, za nayznamienitszy cel bytu iego przeznaczyć raczyła.

Dzięki więc Tobie składam Szanowna Publiczności! iż mnie nie doświadczoną ieszcze ręką imaiącego się steru wychowania kraiowey młodzieży, dowodem Twoiey dla szkół przychylney troskliwości zagrzewasz, siły moie pokrzepiasz, i nadzieie pomyślnego skutku usiłowań moich ustalasz.

Panowie Prorektorowie, Professorowie i Nauczyciele obu Liceow!

Pożądana iest dla mnie ta chwila, kiedy po całorocznem przypatrzeniu się gorliwym pracom Waszym, w obec tego świetnego kraiowey Publiczności zgromadzenia, uogę zasługom Waszym oddać słuszne pochwały i załety daninę! — Pracowity zaiste i utrudzaiący iest zawód Wasz, ale nieprzepłacona czeka Was nagroda, w przekonaniu

własnem chlubnie spełnionych powinności, w czułey Rodziców dla Was wdzięczności, w rzewnem uczniów Waszych przywiązaniu, i w późnych teyże młodzi błogosławieństwach: nie ieden z Was iuż w tym zasługi pełnym publicznego urzędowania zawodzie czoło swoie ubieliwszy, z radością wyliczyć może długi poczet znakomitych w Kraiu, nauką i zasługą Obywateli, którzy pod iego pieczą, pierwiastkowe przyięli świetnego losu zadatki. — Wy więc, którzy w tych cnotliwych zasługach do sędziwego wytrwaliście wieku, przyymiycie z ust moich nayżetelnieyszy hołd szacunku i publicznego zewdzięku. — Wy zaś, którzy młodociane siły ku pożytkowi nauk i uświetnieniu tych odwiecznych wychowania Instytutów niesiecie, przyymiycie obok nayczulszego podziękowania, te usilną odemnie prośbę, ażebyście na dal nie tylko w staranności Waszey nie ustawali, ale owszem podwóynym do nauk zagrzeni zapałem, coraz obfitszy plon, tak dla swoiey, iak dla szkół Krakowskich sławy przynosili. — Przyymiycie wywdzięczaiące się wyrazy moie Szanowni Prorektorowie! a mianowicie WPan Powstański, i czy w dalszey kolei pozostaniesz między nami przewodnikiem licznego Grona Ateneum Nowodworskiego, czyli Cię zaszczytne powołanie w dalekie od nas przeciągnie strony, racz to przyiąć z ust moich zapewnienie, że nigdy pamięć Twoia z przybytków tych wychowania wygluzowaną nie będzie.

Pozwól nakoniec JW. Rektorze Uniwersytetu Jagiellońskiego, ażebym z tey przyiemney korzystać mógł chwili, dla oddania Ci publicznie hołdu, pochwały i osobistey wdzięczności za Twoie niezmordowane i życzliwe ku porządkowi i zakwitnieniu Instytutów naukowych tego wolnego Kraiu, prace.

Zacna Młodzi Licealna, obu Oddziałów S. Anny i S. Barbary różnych między sobą, wiekiem, pilnością, talentami, powołaniem, wszystkich iednak łącznie do iednego celu, do nabrania nauki dążących, wzywam Was ażebyście przed opuszczeniem tych ścian szkolnych, rozważyli, iak dalece przez ciąg tego szkolnego roku wywiązaliście się z powinności swoich, względem Waszych Nauczycieli, względem Rządu dobrotliwego, względem Rodziców, Opiekunów lub Dobroczyńców Waszych, względem Was samych. Jedni z Was opuszczaią te mury, w chęci przeniesienia się do wyższych nauk akademickiego zawodu, oby im towarzyszyło w tem chlubnem przedsięwzięciu nie zamącone nigdy przekonanie, że w przebyłych szrankach Szkół Licealnych wszelkie wyczerpneli pożytki, iakie im Rząd, Rodzice, i uprzeymość Nauczycieli przedstawiała. — Drudzy, opuszczacie te naukowe ustronia, ażebyście bez dalszego ćwiczenia się w naukach, usługi Wasze iuż społeczeństwu czynnie wypłacali! Wy więc, którzy ukończyliście naukowe zapasy, którzy w tych przybytkach nauk i wychowania, czerpaliście u obfitego źródła wszelkich potrzebnieyszych Wam wiadomości, pamiętaycie, że honor Wasz złączonym zostanie na zawsze ze sławą tych odwiecznych Jagiellońskich Instytutów, one Was uposażyły w rozliczne nauk dostatki, one wymagaią po Was na każdem mieyscu wywzaiemnienia się, przez sławę cnot, zasług i obyczayności. — Inni z Was, którzy dla małego postępu w naukach, bądź to z przyczyny wiotkiego wieku, bądź dla słabości zdrowia, bądź też przez chwilowe zaniedbanie, do wyższych klass posuniętemi nie zostaiecie, zapatrzcie się na celuiących współtowarzyszów przykłady, zwróćcie oczy na zasmucone Rodziców waszych oblicze, zastanówcie się nad nienagrodzoną i nigdy nie

odżałowaną stratą drogiego młodości czasu, a wzmocniwszy w sobie przedsięwzięcie odpracowania tego, coście przez ten rok zaniedbali, daycie sobie rękę, iż rok przyszły będzie dla was, dla Rodziców, dla Nauczycieli waszych, rokiem honoru, pożytku i pociechy.

Wy nakoniec zacni Młodzieńcy, którzy, obyczaynością, moralnością, pracowitością i wytrwaniem, odnieśliście niezwiędły wieniec zasłużoney nagrody, witam Was w tym przybytku naukowey chwały! i pozdrawiam życzeniem, żebyście powzięte o Was piękne nadzieie uiszczaiąc, coraz bardziey w naukę, bogoboyność i wszelkie towarzyskie cnoty wzrastali, na pociechę i zaszczyt Współeczeństwa, na szczęście i pomyślność waszę. — Przystępuycie więc i odbieraycie z Rąk JW. Prezesa Senatu w Imieniu Naywyższego Rządu, te szkolne nagrody, które dla Was długoletnią pociechą, a niegdy dzieciom Waszym, bodźcami będą do podobnegoż przykładów Waszych naśladowania. „

JW. Stanisław Hrabia Wodzicki, Senator Kasztelan Królestwa Polskiego, Prezes Senatu Rządzącego, Wolnego Miasta Krakowa i iego Okręgu, Kawaler Orderu S. Stanisława 1wszey klassy, zaszczycił młodzież Licealną rozdawaniem nagród i świadectw pochwały, którey poczet iest następny:

Z Liceum I Oddziału odebrali nagrodę.

Z *Klassy I.*

Wincenty Goliński,
Wincenty Witowski.
Franciszek Zapiorkowski.

Pochwałę z teyże Klassy.

Alexander Augustynowicz.
Józef Borcholski.
Franciszek Barczykowski.
Walenty Branicki
Tadeusz Gamrat
Sylwester Grochowalski
Marcelli Grafczyński
Kaietan Haass
Józef Jerzmanowski
Adolf Krzewski
Ignacy Masiorski
Jędrzey Otrębski
Jan Pielgrzymowicz
Stanisław Synowczyński
Fortunat Stadnicki
Antoni Woyczyński
Alexander Woyciechowski
Stanisław Zakrzewski
Józef Zaiączkowski

Z *Klassy II nagrodzeni.*

Hipolit Biegański
August Lanoe
Maximilian Rudnicki

Pochwaleni.

Woyciech Bałaziński
Emilian Bronikowski
Jan Biegański
Jan Dziemborowicz
Jan Niemczykiewicz
Jan Ostrowski
Wiktor Pawłowski
Marcelli Rudnicki
Antoni Schweyger

Z *Klassy III nagrodzeni.*

Błażey Bobrzyński
Józef Janicki
Franciszek Łapsiński
Samuel Markusfeld

Pochwaleni.

Woyciech Czerwiński
Leopold Daniecki
Ignacy Gamrat
Jan Górski
Andrzey Grudkiewicz
Woyciech Kozłowski
Felix Łącki

Alexander Rożyński
Jgnacy Smoleński
Józef Trener
Alexander Trepka.

Z Klassy IV nagrodzeni.

Ludwik Goszkowski
Henryk Kowalski
Jan Steskal

Pochwaleni.

Alexander Alexandrowicz
Woyciech Dobrzański
Melchior Dowgiało
Maurycy Mann
Maciey Muszyński.
Wincenty Sieczkowski
Leon Woynowski
Jan Waligurski
Leon Zaiączkowski
Zygmunt Zaiączkowski

Z Klassy V nagrodzeni.

Edward Cerbe.
Mikołay Dąbrowicz
Wincenty Odrzywolski

Pochwaleni.

Stanisław Gutwiński
Józef Kuciński
Stanisław Skoczyński
Franciszek Starzycki
Felix Wasilewski.

Z Klassy VI nagrodzeni.

Kryspin Baszczewicz
Felix Symonowicz

Pochwalony.

Kazimierz Maiewski.

Z *Liceum II Oddziału odebrali nagrodę.*

Z Klassy I.

Maciey Płonka
Wiktor Krieger
Józef Kontkiewicz.

Pochwaleni.

Jan Chwalbowski
Felix Frąk
Wincenty Gayderski
Paweł Grzywieński
Antoni Kuleiowski
Jgnacy Mączkowski
Karol Raquillier
Adolf Schuster.
Jędrzey Sikorski
Walenty Soyczyński.
Leon Zapałowicz

Z Klassy II nagrodzeni.

Kazimierz Żurek
Jldefons Łuczycki
Piotr Mrożkiewicz.

Pochwaleni.

Jan Baguda
Leopold Blaski
Stanisław Dymidowicz
Jan Foycik
Jabób Górski
Stanisław Hendel
Jgnacy Kapelski
Kanty Krzyżanowski
Ferdynand Lepold
Karol Leganowicz
Karol Pieniążek
Henryk Trzciński.

Z Klassy III nagrodzeni.

Włodzimierz Maieranowski
Jędrzey Krupiński
Jan Droździewicz
Jan Steczka.

Pochwaleni.

Fortunat Chorubski
Ludwik Kasiewicz
Kaietan Kościołek
Konstanty Lesniowski
Ludwik Leśniowski
Józef Nikoledon

Felix Platowicz
Franciszek Solakowskki
Antoni Stroiecki
Ludwik Zalewski

Z Klassy IV nagrodzeni.

Julian Konopka
Jędrzey Molterski
Henryk Grünbaum

Pochwaleni.

Jan Chlebowski
Maximilian Fabrycy
Roman Konopka
Gerwazy Koisiewicz
Edmund Kosiński
Antoni Kuliński
Kaietan Latosiński
Stanisław Leszczyński
Ludwik Mazaraki
Ignacy Piekarski
Xawery Stoiński
Teofil Szawłowski
Jakób Szybalski
Teodor Witkowski
Salomon Waincwayg
Franciszek Żygliński

Z Klassy V nagrodzeni.

Edward Rembowski
Cesław Pieniążek
Piotr Uchtowicz.

Pochwaleni.

Franciszek Boroński.
Alexander Pieniążek
Stanisław Postawka
Józef Pszorn
Alexander Ratold
Ignacy Schultz

Z Klassy VI nagrodzeni.

Paweł Pieniążek
Michał Osiński

Pochwaleni.

Antoni Bałwański
Ferdynand Kulczycki
Antoni Pszorn
Bazyli Schwartz.

Po rozdaniu nagród i pochwał JW. Prezes Rządzącego Senatu w mowie swoiey, oświadczył oycowską swą pociechę, iż widzi przed sobą młodzież, która zasłużyła na chlubne dla siebie świadectwa odznaczaiącego się postępku w obyczayności i naukach, zachęcał licznie zebraną młodzież do współubiegania się o takowe zalety, i okazywanie na przyszłość iak naylicznieyszych dowodów dobrego postępku w naukach, obyczayności i Religii, oraz Professorów i Nauczycieli do wytrwałości w swem powołaniu pobudzał, oświadczaiąc im i ich Uczniom opiekę i dobroczynną, ze strony Rządu pomoc.

Poczem JW. Rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego mówił następnie:

„Szlachetna Młodzi Szkolna!

Po tego rocznych, Naukom poświęconych trudach, daliście dowody Waszego ukształcenia, tak pod względem Nauk, iak i obyczaiów. Będąc bliższym świadkiem chwalebnych usiłowań WW. Prorektórów, Professorów i Nauczycieli, obu Liceow, dla Waszego oświecenia w ciągu roku poświęcanych, z pociechą uważam, iż Examina publiczne odpowiedziały w skutkach, Oycowskim Waszych Nauczycieli oczekiwaniom, że wzrost i postęp Wasz w Naukach i obyczaiach, iest odpowiadaiący zamiarom dostoynego Rządu, pociechą dla Rodziców i rękoymią przyszłego Waszego szczęścia.

Z uczuciem prawdziwey roskoszy, widziałem Was tu, Szlachetni Młodzieńcy, za celuiące postępki w naukach i chwalebne obyczaie, odbieraiących w Obliczu Prześwietney Publiczności z Rąk naczelnika Rządu Jaśnie Wgo Stanisława Hr. Wodzickiego Prezesa Senatu Wolnego Miasta Krakowa, Se-

natora Kasztelana Królestwa Polskiego, orderu Sgo Stanisława 1szey klassy Kawalera, nadgrody i pochwały. A lubo nie wszyscy do tych zaszczytów szkolnych powołanemi iesteście, przecież kochana Młodzieży, nie ustaway wdobrych chęciach i ciągłych usiłowaniach w Naukach i Obyczaiach, a w nieustanney ku dobremu Emulacyi, możesz bydź pewną, że Zwierzchność Szkolna nie odmówi Ci zasłużonych nadgrod, pochwał i wymiaru oczekiwaney promocyi. Niechay te piękne celuiącym w naukach i Obyczaiach Uczniom, udzielone zaszczyty, staną się silną pobudką, dla tych wszystkich, którzy bądź przez mierność swoich zdolności, bądź przez nie zupełne poświęcenie się Naukom, takowych dostąpić nie mogli — nie rozpaczaycie, gdyż dobre chęci umocnią Wasze nadzieie, a sama nadzieia zostania lepszym, zasługnie na łaskawą względność Zwierzchności Szkolney. — Przedewszystkiem pomniy na to Szlachetna Młodzieży, że Nauki bez Religii i na niey zagruntowanych dobrych obyczaiów, są to trucizną, która iak każdego z Was zgubić, tak całe Towarzystwo ludzkie zniweczyć i ochydzić potrafi.

W tym to duchu Nayiaśnieysi kray ten i Uniwersytet proteguiący Monarchowie, w nadanych prawach iak naywyraźniey obiawili Wysoką Wolą swoią, aby przez Nauki i Cnoty Towarzyskie zapewnić Wam pomyślność publiczną i prywatną, opartą na godności przyrodzoney Człowieka. Hołd, uwielbienie i wdzięczność naymocnieysza, od pierwszego wstąpienia w te przybytki naukowe, powinna wypełniać serca Wasze dla Tychże Nayiaśnieyszych Monarchów i tuteyszego Rządu, za te znakomite dla dobra Waszego poświęcenia.

Jaśnie Wielmożny Józef Hrabia Załuski, Pułkownik Adjutant Nayiaśnieyszego Cesarza Wszech Rossyi, Króla Polskiego, wielu woyskowych Orderów Kawaler, Kurator Jeneralny Instytutów naukowych Wolnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu, od chwili obięcia czynney swoiey Opieki, dobrem Waszem naymocniey zaymuie się, ażeby młodość Wasza w tych przybytkach naukowych na próżno strawioną nie była, lecz ażebyście ciągle w Waszem postępowaniu, w Naukach i Obyczaiach odpowiedzieli zaszczytnym Rządu oczekiwaniom. Zgodnie z zamiarem Senatu Rządzącego, Ten Uczony i Cnotami publicznemi, zaszczycony Mąż postępuiąc, wszelkich dokłada usiłowań, ażeby zabespieczyć niewinne Wasze młodociane umysły i serca, od samego nawet pozoru zepsucia i zgorszenia, tak dalece, że łącznie z Władzami edukacyynemi nad tem szczególniey pracuie, ażeby honor waszemu powołaniu nieodstępnie towarzyszyć winny, w samey nawet opinii publiczney naymnieyszego nie doznał nigdy uszczerbku. — W tym to więc celu, w myśl postanowienia Senatu Rządzącego, przy tego rocznych programmatach popisów Lycealnych, ogłasza W m ustwę o Mundurach, w których od roku przyszłego, iako muz wychowańcy, iako dzieci narodu do Instytutów naukowych uczęszczać macie. Suknia i znaki honorowe sama nawet powierzchowność przypominać Wam będzie, chlubne wasze powołanie, dla którego tu przybywać macie, a to zaszczytne odróżnienie i odosobnienie, każe Wam w każdem mieyscu, i w każdey chwili zwracać na siebie samych uwagę, ażeby każde Wasze działanie godne było tey honorowey sukni, w którą się Wam opieka Rządowa przywdziać nakazuie.

A lubo taka iest koley rzeczy ludzkich, że we wszelkich nowych Instytutach i prawach zdaiemy się upatrywać pewien rodzay nadzwyczayności i znaydować trudności w za-

stosowaniu się do nayzbawiennieyszych częstokroć przepisów, doświadczenie iednakże przekonywa nas aż nad to często, że zbawienne skutki z ustawy niedogodney z początku w praktyce okazane, dla teyże samey ustawy, acz nieco późniey, powszechne iednaią uwielbienie i z uniesieniem pochwały.

Uznała Wysoka Mądrość Nayiaśnieyszych ktay ten i Uniwersytet protéguiących Monarchów za rzecz potrzebną opisanie Instytutów Naukowych Ustawami karności, niechay wyraz ten, to nazwisko, nie zastrasza Was; gdyż Xięga praw pod tą zaięta nomenklaturą, nie iest zaiste treścią cierpień, obawy i upośledzenia człowieka, ale iest rzetelnie przyiaźną osnową, bo poddaiącą sposoby stania się dobremi i doskonalszemi. Wmyśl więc nowego Statutu gorliwość Jaśnie Wielmożnego Kuratora Jeneralnego, szczególniey maiąc na uwadze dokładny porządek w Lyceach Krakowskich, po większey części od wzorowego urządzenia domowego Uczniów zależy; poradziła i postanowiła ażeby przed ogłosić się maiącemi Statutami karności dla wszystkich Instytutów Naukowych, przez Senat Rządzący zatwierdzić się maiącemi, Urządzenie Domowych Nauczycieli przez byłą Radę W. Uniwersytetu wydane, a do teraźnieyszego porządku rzeczy zastósowane, z początkiem roku przyszłego Szkolnego drukiem ogłosić i do skutku doprowadzić.

Tym sposobem gorliwości Jaśnie Wielmożnego Kuratora słusznie należy się hołd, iż tey naywalnieyszey i nayistotnieyszey w Hierarchii Naukowości zaradził potrzebie Uczniów, utwierdzone i ustalone to tak ważne w łańcuchu Nauk i porządku nauczania ogniwo, prowadzi za sobą zaspokoienie wszelkiey obawy, a dozór domowy Rodziców Opiekunów i wszelkiey Władzy Szkolney, zabespiecza ich w tey sprawiedliwey troskliwości.

Do Ciebie należy Młodzieży Szkolna z tych zbawiennych postanowień odnosić korzyści i uwielbiać opiekuna w tem mieyscu obecnego: Pracuiąc w tych Instytutach Naukowych, dla własnego Waszego dobra, wpływać ieszcze możecie, zaszczytami z nauki i przykładnego życia na dobro Waszych Rodzin i Waszych Współ-ziomków. Staraycie się wszędzie i zawsze pokazywać naycelniey naukę Waszą w rozsądku, a rozsądek w każdem Waszem postępowaniu. Mieycie zawsze przytomne w umyśle i sercu święte Religii przepisy i Nauki; Szanuycie Rząd, Zwierzchność, Rodziców i Starszych niezbaczaycie z drogi skromności i przyzwoitości, wzywam Was, zalecam Wam, iako Wasz w względzie Naukowym bliższy i do Was prawdziwie przywiązany Zwierzchnik. Wasze dobro zaymowało ciągle troskliwość moią, i zaymować iey nie przestanie, pragnąłem dotąd naywiększych z Nauk dla Was korzyści, żegnaiąc Was i rozstaiąc się z Wami w tym roku, pragnę i życzę Wam z serca, aby nauka była Wam przewodnikiem do szczęścia, pomyślności i sławy.,,

Uroczystość powyższa ukończyła się mowami i odami, w ięzykach polskim, łacińskim i francuskim, wypracowanemi przez czterech Uczniów VI. Klassy obydwóch Liceów, Himnem Sgo Ambrożego odspiewanym w Bazylice Akademickiey S. Anny, oraz udaiącym się Uczniom do swych rodzin na Wakacye, religiynem błogosławieniem.

DODATEK
DO Nro 62.
GAZETY KRAKOWSKIEY

z KRAKOWA dnia 5 SIERPNIA 1827 ROKU w NIEDZIELĘ.

OBSERWACYIE METEOROLOGICZNE.

Barometr dla lepszego porownania zredukowany na O° Raumira.

Dzień godzina	Barometr z reduk: na O° z.	Therm: czyli stop: zim i ciepła	Higrometr	Wiatr	Stan Atmosf:	UWAGI.
Lipca	cali lin:	stopnie	stop:			
god: 7	27 6, 767	+ 11. 3	78	Południow: słaby	Pogoda	
12	„ 7, 087	+ 18. 0	61	„ „	„	
31. 3	„ 7, 033	+ 21. 2	56	„ „	„	
9	„ 7, 048	+ 15. 5	64	„ „	Pogoda z Chmur:	
Sier: 7	27 7, 332	+ 14. 5	80	Południow: słaby	Pogoda z Chmur:	
12	„ 7, 199	+ 21. 1	62	„ „	„	
1. 3	„ 7, 038	+ 23. 3	52	Połud: Ws: słaby	Pogoda	
9	„ 7, 069	+ 15. 2	71	„ „	„	
7	27 6, 720	+ 15. 5	75	Połud: Ws: słaby	Pogoda z Chmur:	
2. 12	„ 6, 131	+ 24. 4	57	Wschodni słaby	„	
3	„ 5, 764	+ 26. 6	51	Zachodni słaby	Chmury	
9	„ 5, 769	+ 19. 8	70	„ „	„	
7	27 5, 795	+ 17. 0	75	Zachodni słaby	Pogoda z Chmur:	
3. 12	„ 5, 450	+ 24. 9	61	„ „	„	
3	„ 5, 018	+ 26. 8	54	„ „	„	
2	„ 5, 011	+ 20. 8	70	Półn: Za: słaby	Pochmurno	

Max: *Weisse*, Dyr: Obs. Ast.

Z Warszawy d. 26 Lipca.

Kurs Listów Zastawnych.

Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego.

Za Sto złotych w Listach Zastawnych bez 2ch Kuponów, białych.

Przedaiący żądaią . . zł. 80 gr. 22½

Kupuiący ofiaruią . . — 80 — 7½

Istotnie przedano . . 80 15 do 80 — 22½

W Warszawie dnia 26 Lipca 1827 r.

F. H. *Schaber* S. G. K. W.

Z Petersburga d. 29 Czerwca D. K.
(z Dziennika Petersburgskiego.)

Margrabia Hertford, nadzwyczayny Poseł Króla Jmci Wielkiey Brytanii, maiący sobie polecone od swego Monarchy złożenie orderu Podwiązki N. Cesarzowi Jmci, miał dnia 26go b. m. posłuchanie u N. Cesarza Jmci i N. Cesarzowey Alexandry w pałacu w Carskiem Siele, a następnie u N. Cesarzowey Matki w Pawłowsku. Po tem posłuchaniu, Pan Jerzy Nayler, Minister pełnomocny i pierwszy urzędnik orderu Podwiązki, Pułkownik Cooke, Lord Seymour, Lord Marcus Hill, Kapitanowie Meynell i Seymour, oraz inni należący do poselstwa Angielskiego, mieli zaszczyt bydź przedstawionemi NN. Cesarstwu Jchmość.

Donoszą z Rewla pod dniem 15 b. m. iż eskadra pod dowództwem Jenerała Adjutanta Admirała Sieniawina zarzuciła kotwicę dnia 12 b. m. wieczorem w tamecznym zewnętrznym porcie, i iak słychać, miała nazaiutrz wyyść pod żagle i udać się ku Sweaborg.

— Dnia 1 Lipca. —

Dziś, w rocznicę urodzin N. Cesarzowey Alexandry, odprawiło się nabożeństwo we wszystkich kościołach stolicy tuteyszey. — O godzinie 1wszey z południa na otwarcie nowego teatru na Kamiennem-Ostrowin, Aktorowie Rossyyscy J. C. Mości wystawili komedyią, a o godzinie 8 wieczorem w teyże sali był koncert wokalny i instrumentalny, po którym nastąpiło wielkie divertissement; o 11tey zaś wieczorem był bal w rzeczonym teatrze. Miasto było oświecone.

Z Carskiego Siela d. 29 Czerwca D. K.

Dnia 27 b. m. N. Cesarz Jmć został przybrany w order Podwiązki przez mianowanych tym celem pełnomocników: Margrabiego Hertford, członka tayney Rady Króla Jmci W. Brytanii, Kawalera wspomnionego orderu, i Kawalera Jerzego Nayler, pierwszego urzędnika orderu Podwiązki.

Po przybyciu pełnomocników do pałacu Cesarskiego, Margrabia Hertford w wielkim ubiorze orderowym, a Kawaler Nayler w swoim płaszczu orderowym, niosąc berło, listy wierzytelne i dyploma polecenia Monarchy, udali się do sali posłuchania, z różnemi osobami należącemi do orszaku ambassady, niosiącemi osobno na wezgłowiach axamitnych rzeczy do ubioru, insignia i xięgę statutów orderu.

Pierwszy pełnomocnik, Margrabia Hertford, postępuiąc potem ku J. C. M. oświadczył cel swoiego zlecenia, i podał N. Cesarzowi Jmci xięgę statutów. J. C. M. podpisawszy przyięcie orderu z zwykłemi zastrzeżeniami, raczył wydać pełnomocnikom stosowne świadectwo.

Wkrótce potem, pełnomocnicy zapięli podwiązkę pod lewem kolanem J. C. M. i N. Cesarz Jmć został koleyno przybrany w inne insygnia orderu.

Z Paryża d. 17 Lipca.

Monitor umieścił także z Gazet Angielskich traktat tyczący się Grecyi.

Z Brestu i Roszfortu popłyną na morze Srodziemne liniiowe okręty i fregaty. Niderlandzka eskadra na temże morzu będzie także zmocniona, i wkrótce przybędą tam flotta Rossyyska i eskadra Szwedzka.

Rodzina Francuzkiego Konsula w Bona (przy Algierze) przybyła do Tulonu.

W Piatek odiechał ztąd Xżę Sasko-Koburgski do Londynu.

Onegday minęło 38 lat iak Bastylia rozebraną i gwardyia narodowa, którey Jenerał Lafayette był naczelnym wodzem, utworzoną została.

Przyiaciel Greków Feburier, który mieni się bydź naczelnym Inżynierem na wyspie Samos, odbywszy podróż przez Francyią w celu zbierania wsparcia dla Greków, przybył do Marselii i wkrótce odpłynie z żywnością do Grecyi.

Jeden z żołnierzy Francuzkich, który znaydował się w woynie przeciw Rossyi, zakopał we wsi pod Wilnem skarb, który chciał za powrotem zabrać do kraiu; lecz dostał się w woienną niewolą, posłany został na Syberyią, i dopiero w roku zeszłym otrzymał wolność. Za przybyciem do Wilna przypomiał sobie o mieyscu, w którem skarb swóy zakopał; lecz z naywiększem zadziwieniem zamiast skarbu znal zł blaszaną puszeczkę, w którey znaydowało się do niego zastylizowane doniesienie, że zakopaną summę wraz z prowizyią od r. 1813 podnieść może od wymienionego kupieckiego Domu w Nancy. Lubo poczytał to za szyderstwo, udał się iednak do wskazanego Domu, który mu kapitał i prowizyią wypłacił. Człowiek ten osiadł w Nancy, ale okoliczności, iaka z iego skarbem zaszła, dowiedzieć się niemoże.

— Dnia 20 —

W St. Omer na wiadomość o przybyciu tam Króla i 30tysiącznego woyska na obroty, tak dalece zdrożały wszystkie potrzeby do życia, iż wiele rodzin oddaliły się na czas do Boulogne.

Eskadra Francuzka w Kadyxie udała się na ostatnie przedporcie; dwa okręty krążą przed miastem, dwa stoią na kotwicach, a reszta odpłynęła przeciw Algierowi. — Poddani Królewscy przy spiesznym oddaleniu się zostawili w Algierze większą część swoich maiątków.

Jenerał Sebastiani w podróży swoiey do Baden przybył dnia 11 b. m. do Strazburga, gdzie dano dla niego w wieczór serenadę.

Pomiędzy przedmiotami, które z Alsacyi kommissyi w Paryżu do wystawienia kunsztów złożono, na naywiększą zasługuie uwagę koszyk z iedwabnikami, iaykami i włoknem iedwabnem, w którym te robaki wedle wynalazku P. Scherz w Strazburgu utrzymywane są bez liściów morwowych.

Do kassy tuteyszego związku przyiaciół Greków weszło od 6 do 11 b. m. 3714 Fr. 85 cent. pomiędzy któremi z dochodu koncertu w Bordeaux 1450 Fr. 80 cent.

Monitor zawiera względem Traktatu o Grecyi artykuł, którego treść następuiąca: "O zawarciu takowego traktatu nie wątpiemy, chociaż nam ieszcze urzędownie nie iest udzielony. Zgadzamy się z Gazetą Angielską *Times*, że tylko miłość ludzkości, bez żadnego własnego celu, była powodem do tego traktatu, i to zapewnić możemy w imieniu Francyi i innych Gabinetów; wszakże Cesarz Alexander trzymał nieporuszenie woyska swoie nad Prutem; Cesarz Mikołay idac za tym przykładem, rozpoczął mimo niecierpliwości woyska dyplomatyczne układy. Jest także wielkiem podobieństwem, że wspólna nota poprzedzi wszelki nieprzyiacielski krok, i że ieśli takowy nastąpi, mieć tylko będzie za cel oddzielenie od siebie stron walczących, ażeby cały lud nie był z xięgi życia wykreślony, coby było zakałem dla ludzkości. Ten sposób postępowania, ten stopniowy bieg wcale przystoi zachowawczey polityce. Że tylko trzy wielkie Mocarstwa wdaią się w rzecz, pochodzi zapewne ztąd, że w pośrednictwie na morzu, Mocarstwa tylko morskie działać mogą. Austryia sama uspokoiła przed 7 laty Neapol, równie iak Francyia przed 4 laty Hiszpaniią; oba Mocarstwa działały bez materyialney pomocy swych Sprzymierzyńców, ale nie bez dyplomatycznego ich wspierania. A tak przy zupeł-

)2(

ney iedności Gabinetów uproszczone są sposoby wykonawcze, gdyż każdy z nich przyymuie na siebie naystósownieyszy do swoiego położenia i sił obowiązek. Jeżeli nas się kto zapyta, dla czego te trzy Rządy z wielkomyślnem swoim postanowieniem tak długo się ociągały? tedy odwołamy się do Anglii, która dopiero po 16letniey walce uznała kraie południowey Ameryki, i do Francyi, która dopiero w r. 1823 zawoiowała Stany Hiszpańskie, trzymaiące od r. 1820 iednego z Burbonów w niewoli. Także dawniey Francyia wytrzymała cztery lata, nim oświadczyła się za powstańcami północney Ameryki, i tyleż lat gotowała się Angliia, nim na rewolucyią Francuzką uderzyła. Byłby to błąd przystępować zaraz w pierwszey chwili do stanowczego kroku, bo związek pomiędzy kraiami wymaga powolnego działania i rozsądnego namysłu. Sprawa Grecka zmieniła istotnie swóy charakter: rewolucyia w r. 1827 pod Prezesem Sessini iest wcale inną, iak była w r. 1821 pod Ipsylantym. Należało oprócz tego oczekiwać czyli nie przyydzie do stanowczego wypadku lub poiednania. Zresztą krzyżowały się widoki, które należało szanówać: Turcy mieli za sobą prawo blisko 4setnego istnienia, które było uznane, chociaż nie należeli do iedności Europeyskiey. Za Grekami zaś mówiła zasada nowego ich rządu, religii, i litość nad ich cierpieniami. Potrzeba także było roztrzygnienia rzeczy, iż protekcyia ich religii nie od iednego Mocarstwa (Rossyi) zależy, dla tego traktat Akiermański poprzedzić musiał Londyński. Przez ostatni ten traktat pogodzonem wszystko zostało, tak prawa Porty, które są istotnie prawami, iako też roszczenia Greków, które także nie są uroieniem. Obie walczące strony ostrzeżone są o niebezpieczeństwach, które im grożą: Grecy o polityczney niepodległości i o skale, która iest dla nich za wysoką do przebycia; Turcy o samowładności, która tylko nienawiść zaspokaia. W mieysce więc nieużytecznego panowania otrzyma Porta zaręczony haracz, a Grecy mieć będą zamiast niebezpieczney niepodległości obszerną municypalną wolność. W nowym swoim istnieniu będą iako wazale dawnego swoiego Pana, ale nie iako niewolnicy żyć spokoynie. Cele ambicyi dalekiemi są od trzech działaiących Mocarstw. Żyiemy w czasie, którym nie rządzą dawne wyobrażenia. Cały się świat wznosi między dzisieyszą i dawną polityką. Dzięki istnieiącemu przymierzu pomiędzy Rządami. Europa iest tylko iedną oyczyzną!„

Z Madrytu d. 5 Lipca.

Onegday do Posłów Francuzkiego i Angielskiego nadbiegli z Lizbony gońcy. Odtąd bywaią częste posiedzenia Ministrów. Ma bydź (podług Dziennika Sporów) między Angliią i Francyią zawarta umowa, mocą którey utrzymanie konstytucyynego Rządu przez te Mocarstwa iest zaręczone. Angliia chce woyska swoie z Portugalii cofnąć, zostawuiąc tylko półtrzecia tysiąca ludzi z dostateczną artyleryią w Lizbonie, które stać będą w twierdzy Belem; Francuzkie zaś woyska ustąpić maią z Kadyxu i Barcelony. Dług Francyi ma Hiszpaniia dostatecznie zabezpieczyć. Ustąpienie Woysk oznaczone iest na 1wszy Października r. b. Rząd nasz, który nie zdaie się bydź kontent z tey umowy, rozkazał do 15 Września utworzyć 7 nowych liniiowych pułków. Osoby iadące do Estramadury doznaią ciągle wielkich trudności. Woysko obserwacyyne iest iuż istotnie rozwiązane.

Po prowincyiach snuią się ciągle bun-

łownicze bandy; w samem biskupstwie Tortozy liczą ich 6, które maią do 2000 ludzi.

Stronnictwo Apostolskie niekontente iest z Jenerała Longa, iak tylko został Jenerałem kapitanem w Walencyi. W istocie dozwala on wszystkim powracać do swych mieszkalnych mieysc, których porzednik iego (Don Józef Oddonel) wypędził, i nawet Prezesowi Sądu kryminalnego w Walencyi zalecił, aby w sprawach politycznych sąd więcey zważał na postępowanie niżeli na mniemanie obwinionego.

Hr. Torre-Alta, który należy do zaburzeń w Algesiraz, uszedł do Gibraltaru.

Hrabina Chinchon, małżonka Xcia Pokoiu otrzymała 100,000 realów roczney pensyi.

Dnia 28 z. m. postrzeżono niedaleko przylądka Finisterre korsarza Kolumbiyskiego, który prowadził 5 do 6 zabranych Hiszpańskich okrętów i nawet iedeu Francuzki z Hawru, którego ładunek wynosił do 300,000 franków. Uznany on został za dobrą zdobycz i do Puerto-Cabello odesłany, ponieważ celna komora w Kadyxie iego ładunek expediowała.

Nowy Nuncyusz Papiezki Tiberi naiął zapewne w tem mniemaniu na trzy tygodnie dom wieyski Marrac przy Baionie, że wkrótce ukończą się zachodzące z Stolicą S. spory; lecz to dotąd nie nastąpiło.

Z Lizbony d. 2 Lipca.

Rejentka zatwierdziła mianowanie Don Luis de Rego naczelnym Wodzem woyska kostytucyynego przez Cesarza Don Pedro. W roku 1823 był on iuż w tem znaczeniu.

P. Palmella miał z Londynu donieść, iż nieprzyymuie Ministerstwa spraw zagranicznych, poczem przeznaczono na tę posadę P. Villareal.

P. de Rezende Continho, dowódca w Abrantes, został dla opieszałości oddalony, gdyż uszedł z pod iego dozoru więzień stanu.

Z osady tuteyszey ciągle uciekaią żołnierze; z zatrzymanych niedawno 19 w wieczór dnia 27 odebrało na publicznym rynku po 200 prętów, poczem ieszcze do więzienia zaprowadzonemi zostali i maią bydź do Afryki odwiezionemi. Sześciu innych siedzi ieszcze w więzieniu, gdyż mieli ważne uczynić wyznania.

Sprawuiący interessa Hiszpanii bywa często u Królowey wdowy; niedawno bawił u niey przeszło 4 godziny.

Dnia 26 Czerwca przybył tu Angielski pocztowy statek z pismami do Rządu, po których odebraniu udali się zaraz Ministrowie do Rejentki do pałacu Bemsica, a wczoray miał Minister Saldanha naradę z Posłem Angielskim.

Przed miesiącem przywiózł tu okręt Angielski kilkunastu byłych Hiszpańskich officerów. Rząd nie dozwolił wysadzić ich na ląd i nakazał kapitanowi okrętu gdzie indziey ich zawieść. A że okręt ten był do Kadyxu przeznaczony, przeto zatrzymał ich Rząd pod dozorem, poki niezdarzy się okręt, któryby ich na powrót do Anglii zawiózł. Teraz dozwolono im za porękoymią bawić w Lizbonie.

Bawiący wewnątrz kraiu i zagranicą przeciwnicy konstytucyi rozsiewnią niechęć i żołnierzy do zbiegowstwa nakłaniaią. Wszystkiemi temi krokami kieruią szczególniey zwolennicy Królowey wdowy, Hr. Cintra, Baron Sande, Don Pasqual Moscoso (który zawsze przy Królowey bawi).

Dnia 29 Czerwca przybyły tu po 53dniowey żegludze z Para Portugalskie Galery Prazere i Radość przywiozły wiadomość, że wybuchłe w tey prowincyi rewolucyyne poruszenia uśmierzone zostały, przyczem 200

osób życie utracić miały. Mówią, iż wybor rekrutów miał bydź do tego poruszenia powodem.

— Dnia 4go —

Onegday Rejentka po długiey swey chorobie przeiechała pierwszy raz przez ulice stolicy tuteyszey i wszędzie z nayżywszemi okrzykami radości przyymowana była.

Nowy Minister spraw wewnętrznych, Vicehrabia Santarem, zabronił wszelkiego roztrząsania w pismach publicznych przypadków, o których Rząd ma stanowić, oraz wydania pisma rozbieraiącego rozrządzenia artykułu 92go konstytucyi tyczącego się Rejencyi.

Przybyły onegday z Wiednia goniec przywieść miał doniesienie, że Infant Don Miguel nie uda się do Brazylii, poczem Minister Saldanha wyprawił do Rio-Janeiro pocztowy statek, z przełożeniem do Cesarza, aby przed 25 Października ziechał do Portugalii.

Z Bruxelli d. 14 Lipca.

Dnia 28 Czerwca Xiężna Ida, małżonka Xcia Bernarda Saskiego, powiła szczęśliwie w Gandawie syna, który na chrzcie otrzymał imiona Fryderyk August Karol.

N. Król raczył zatwierdzić zmianę w ustawach Niderlandzkiey handlowey kompanii.

Wyznaczona od Rządu kommissyia do statystycznego opisu całego kraiu wkrotce prace swoie ukończy.

Do obozu ćwiczeń w okolicy Turnhut zbierze się na 1 Września 12,000 ludzi rozney broni.

Od brzegów niższey Elby dnia 24 Lipca.

Podług naynowszych doniesień z Lubeki flotta Rossyyska, z 9 liniiowych okrętów i 13 fregat złożona, przybyła dnia 20 do Sundu i stanęła na kotwicach pod batteryią trzech Koron.

Słychać, iż uzbroiony bydź ma okręt pod officerem Duńskim, dla okrążenia, odrysowania i oznaczenia Duńskiey granicy pod brzegami Gwinei.

Nowy Poseł Francuzki przy Dworze Szwedzkim, Hr. Montalembert, przybył do Sztokolmu.

Z Stambułu d. 1 Lipca.

Posłowie Angielski, Francuzki i Rossyyski, wyraża Gazeta powszechna, podali Reis-Effendemu przełożenie przeciw oświadczeniu Porty, przez które odrzucone zostały ich propozycyie względem uspokoienia Grecyi, ponieważ nie było podpisane. Poseł Francuzki mienił go bydź przeciwnem wszelkiem formom. Poseł Rossyyski protestował się w swey nocie naywyraźniey przeciw twierdzeniu, iakoby propozycyie Posłów sprzeciwiały się konferencyiom w Akiermanie, i wezwał Reis-Effendego, aby przeyrzał protokół tych konferencyy. — Porta nic na te przełożenia nie odpowiedziała, Posłowie też nie uczynią dalszych kroków i zdaią się na nowe instrukcyie oczekiwać.

Od granic Tureckich d. 13 Lipca.

Podług naynowszych doniesień z Stambułu Porta uzbraia się naypotężniey. Przed 4 ieszcze tygodniamia wydał Sułtan ferman do prowincyy nakazuiący powszechne uzbroienie, i wszystkim Baszom zalecił, aby nawet chrześcian do obrony państwa uzbraiali, co wszystko zapowiada, że Sułtan nie przyymie żadnych propozycyi względem Grecyi. Donoszą także z tey stolicy, że zaszła w Dywanie propozycyia, aby wszystkie szczątki starożytności w Atenach i około Aten do gruntu zburzone zostały, iżby Frankowie nie odwiedzali więcey ziemi Atyckiey.

Prywatne listy z Ankony pod dniem 7

Lipca i wiele Gazet Włoskich doniosły o wymordowaniu w Smirnie w przeszłym miesiącu Greków i Franków, tudzież niektórych Europeyskich Konsulów. Lecz wiadomość ta dotąd się niepotwierdza.

Sułtan posłał dowodzącym w Grecyi Baszom Reszydowi i Ibrahimowi hatiszeriff, aby korzystaiąc z odniesionych korzyści przytłumili rokosz nim inne okoliczności (wyrazy tego hatyszeriffu) na obronę rokoszanów zaydą. Na szczęście dla Greków zdaie się ten rozkaz mało skutkować, gdyż oba ci wodzowie niemogą zwycięztw swoich z braku żywności daley popierać.

Jedna z Gazet Paryzkich zawiera pod napisem z Paryża dnia 18 Lipca co następuie: Kupcy tuteysi odebrali listy z Egiptu, podług których Basza Egipski Mehemet ogłosić się miał niepodległym od Porty. Podaią różne powody, które go do tego nakłoniły. W L. stopadzie 1825 Dywan uczynił mu świetne przyrzeczenia, skoro syna z znacznem woyskiem do Pelopenesu poszle, a między innemi Kandyia miała bydź do iego baszowstwa przyłączona. Mehemet postrzegłszy od niejakiego czasu, iż Porta ociąga się z dopełnieniem swoich przyrzeczeń, rozkazał swoiemu synowi, aby żadnych więcey Egipskich officerów do Stambułu nieposełał, i gdyby z iakiego bądź powodu Pelopenes opuścił, prosto do Alexandryi powrócił, z zostawieniem iednak znacznego oddziału woyska z artyleryią na Kandyi. Na początku teraźnieyszey kampanii przysłał Sułtan temu Baszy na dowód swey łaski mianowanie W. Admirałem flotty Tureckiey i naczelnym Wodzem woysk w Tessalii. Lecz Mehemet namyśliwszy się, nie przyiął tego niebezpiecznego honoru, gdyż obawiać się musiał, iż skoro opuści Egipt, więcey do niego nie trafi, wiedząc dokładnie, że Dywan niechętnie patrzy na istotną iego niepodległość, którą sobie oddawna zapewnił.

TEATR NARODOWY.

Dziś w Niedzielę, to iest dnia 5 Sierpnia r. b. dana będzie przez przeieżdżaiące Towarzystwo Operystów z C.K. mieysk: Lwow: Teatru w języku Niemieckim Wielka heroiczna Opera w 2 aktach, z muzyką Rossiniego: *Tankred.* — JP. Jakób Zieliński, Tancerz Teatru Warszawskiego i Nauczyciel tańców pokoiowych, przed wyiazdem swoim do Wiednia, będzie miał honor okazać się na scenie tuteyszey po skończoney operze, *w Tańcu Tyrolskim z Waryacyami.*

WEZWANIE.

Gdy przy spisywaniu Urzędowego Inwentarza maiątku po zmarłey bezpotomnie Staroz: Małce z Juchymowiczów czyli Klünbergów Borgerowey, niegdy Staroz: Samsona Borgera małżonce, razem z mężem za życia tu w Krakowie na Kazimierzu w żydowskiem mieście w własney części Domu pod L. 61 w Gminie X. stoiącego, zamieszkałey, i wypożyczaniem na zastaw pieniędzy spekuluiącey, znalezione są w znaczney ilości rozmaite rzeczy, tudzież niektóre kosztowności, iako zastawy na zaciągnione długi przez różne osoby tymże Borgerom dane, a właściciele takowych zastawów, o wykupno onych nie czynią dostatecznych zgłoszeń, wielu nawet z zamieszkań i mieyscaj pobytu iest niewiadomych; przeto Notaryusz niżey podpisany, do spisania rzeczonego inwentarza wyznaczony, w skutku oddzielnego upoważnienia przez rezolucyią Wysokiego Trybunału I. Instancyi W. M. Krakowa i iego Okręgu dd. 15 Maia r. b. Nro 1179 zapadłą, sobie udzielonego, wzywa ninieyszem wszystkich właścicieli zastawów iakiey bądź natury, i kiedykolwiek tak u Star: Małki Borgerowey, iako i u męża iey Staroz: Samsona Borgera złożonych, a teraz do inwentarza z prawnem oszacowaniem zapisanych, aby każdy z dowodami, iakość zastawów, ilość powziętych na też pieniędzy, i zaległość prowizyi, usprawiedliwiaiącemi, do W. Ignacego Ostaszewskiego Notaryusza Publicznego W. M. Krakowa z Okręgiem, iako sądownie ustanowionego Kuratora, w Krakowie w Kamienicy przy wielkim Rynku pod L. 453 zamieszkałego, na piśmie z wyrażeniem imienia, nazwiska, stanu i zamieszkania swego, oraz tych osób za pośrednictwem, lub pod imieniem których mogły bydź zastawy czynio-

ne w przeciągu iednego miesiąca, a naydaley do dnia 31 Sierpnia włącznie roku bieżącego, nieodzownie się zgłosił, i wedle rozporządzeń powyższą z daty i numeru powołaną rezolucyią Trybunału obiętych, zadosyć uczynił. — W przeciwnym bowiem razie, wszystkie rzeczy i kosztowności zastawne, o które w terminie i w sposobie wyżey wskazanym nie nastąpi zgłoszenie, zostaną przez publiczną licytacyią sprzedane, i wszelka przewyżka ieżeliby iaka z wylicytowania za które zastawy po zaspokoieniu długu i procentów do massy należących, wypadła, w myśl prawa za bezdziedziczną własność poczytaną, i iako taka na rzecz Skarbu publicznego przyznaną będzie.

W Krakowie dnia 18 Lipca 1827 r. Leo Rawicz *Pszczółkowski*.

DONIESIENIA.

Wydział Dochodów Publicznych i Skarbu &c.

Gdy kaucya za P. Henrykiem Sałomońskim dotychczasowym Sekwestratorem Rządowym przez P. Felixa Sławińskiego Dziedzica Dóbr Brzezie Szlacheckie na Summę złp. 1000 zapisana, z powodu oney expiracyi Interessantowi zwróconą zostanie: Wydział przeto podaie do publiczney wiadomości, iż każden iakąkolwiek pretensyią z przycyyny sprawowanych obowiązków Sekwestratorskich do P. Salomońskiego maiący, z takową naydaley do dnia ostatniego Września r. b. w Wydziale Dochodów Publicznych zgłosić się winien, po upłynionym bowiem terminie, powyższa kaucya P. Sławińskiemu wydaną zostanie.

W Krakowie dnia 31 Lipca 1827 r. *Wasserrab.*
Gadomski, Sekr: Wydz.

Z mocy polecenia Trybunału I. Instancyi M. W. Krakowa i iego Okręgu, dd. 27go Lipca r. b. odbędzie się we wsi Ruszcza na Plebanii dnia 13 Sierpnia r. b. o godzinie 9tey ranney począwszy licytacyia ruchomości po X. Macieiu Ambrozińskim pozostałych, iako to: sukni, narzędzi gospodarskich, xiążek i kilku Uli Pszczół.

W Krakowie dnia 4 Sierpnia 1827 r. *Małakiewicz*, Notar.

W dniu 7 Sierpnia 1827 r. o godzinie 10 ranney, na Kleparzu w ulicy Długiey przy Krakowie, w domu pod L. 66 w Gminie VII. M. W. K. w drodze exekucyi Sądowey odbędzie się publiczna licytacyia na wydzierżawie przychodów z domu całego wraz o Ogródkiem przyległym, a to na lat trzy to iest: od dnia 7 Sierpnia 1827 r. do podobnegoż dnia i miesiąca w r. 1830; chęć zatym licytować maiących zaopatrzonych w vadium złp: 40, podpisany Komornik na czas i mieysce oznaczone zaprasza. Warunki do tey dzierżawy przed rozpoczęciem licytacyi odczytanemi zostaną.

W Krakowie dnia 30 Lipca 1827 r. Teodor *Jaworski*, Kom: Sąd.

Niżey podpisany wiadomo czyni Szanowney Publiczności, że iego skład towarów, mianowicie Perkalików, materyy wełnianych na spodnie, barryszow &c. który pierwey na Stradomiu pod Nro 1. znaydował się, teraz na Podgórze pod Jelenia na 1szym piętrze pod L. 11 przeniesiony został. — Towary te za pomierną cenę sprzedawane będą, gdyż ie podpisany w prost z fabryki otrzymał, przez co podchlebia sobie, że Szanowna Publiczność liczną obecnością swoią zaszczycić go raczy. — W Krakowie dnia 1go Sierpnia 1827 roku.
Chr. H. *Gabrielli*.

Dom w ulicy Sgo Mikołaia pod Liczbą 637 iest z wolney ręki każdego czasu do sprzedania. Życzący sobie kupna zechce się udać do właścicielki tegoż domu.